

Sygn. akt II Cz 458/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Grażyna Kobus

SO Barbara Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2013 roku w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

zażalenia wnioskodawców A. F. i M. S.

na zarządzenie przewodniczącego Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 2 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I Ns 115/13 o zwrocie wniosku

w sprawie przy uczestnictwie Gminy Miejskiej S.

o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości

p o s t a n a w i a:

uchylić zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem przewodniczący Sądu Rejonowego w Wałbrzychu zwrócił wniosek A. F. i M. S. o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 13 marca 2013 roku wnioskodawczyni dowiedziała się o wezwaniu jej do usunięcia braków formalnych wniosku, tj. do czytelnego podpisania wniosku oraz odpisu wniosku przez A. F. (imieniem i nazwiskiem), w terminie tygodniowym od dnia doręczenia wezwania pod rygorem zwrotu wniosku. Termin ten upłynął wnioskodawczyni bezskutecznie w dniu 20 marca 2013 roku.

W zażaleniu na powyższe zarządzenie wnioskodawcy, wnosząc o jego uchylenie, zarzucili, że wprawdzie w rozmowie z pracownikiem sekretariatu w Sądzie Rejonowym w Wałbrzychu wnioskodawczyni dowiedziała się, że sprawie nie może zostać nadany tok, albowiem A. F. podpisał się nieczytelnie, jednak od tegoż pracownika uzyskała ona informację, że jeśli sporządzi pismo, w którym oświadczy, iż wnioskodawca nie może podpisać się pełnym nazwiskiem i imieniem ze względu na wiek oraz fakt, że jest osobą niedowidzącą (co też uczyniła w piśmie procesowym datowanym na dzień 13 marca 2013 roku) to sprawie zostanie nadany tok. Podnieśli, że nikt nie wręczył wnioskodawczyni pisma zawierającego wezwanie do uzupełnienia powyższych braków formalnych oraz nie pouczył jej, że ma termin 7 dni na ich uzupełnienie. Co więcej, braki dotyczą podpisu złożonego przez wnioskodawcę i to do niego Sąd winien się zwrócić z wezwaniem do uzupełnienia braków formalnych wniosku. W takim stanie rzeczy, skoro wnioskodawca nie wiedział, że ma złożyć ponownie czytelny podpis, bo nie otrzymał stosownego wezwania, brak było podstaw do zwrotu wniosku.

Sąd Okręgowy zważył:

Zażalenie jest uzasadnione i jako takie podlega uwzględnieniu.

Zarzuty skarżących odnośnie sposobu przeprowadzenia postępowania naprawczego, o którym mowa w przepisie art. 130 k.p.c., a więc sposobu procedowania w zakresie uzupełnienia braków formalnych złożonego przez nich wniosku, zasługiwały na aprobatę. Podkreślić należy, że w chwili składania wniosku każdy z wnioskodawców działał we własnym imieniu. Wnioskodawczyni M. S. nie była wówczas umocowana do reprezentowania wnioskodawcy A. F. (udzielił jej pełnomocnictwa dopiero w dniu 18 kwietnia 2013 roku). Zarządzeniem z dnia 1 marca 2013 roku przewodniczący Sądu I instancji nakazał wezwać wnioskodawców do uzupełnienia braków formalnych wniosku poprzez czytelne podpisanie wniosku przez A. F. (imieniem i nazwiskiem) oraz odpisu wniosku w terminie tygodniowym od dnia doręczenia wezwania pod rygorem zwrotu wniosku. Zarządzenie to nie zostało jednak wykonane (brak dowodu na to w aktach sprawy). O ile – jak wynika z treści zapisku urzędowego z dnia 13 marca 2013 roku, a której to okoliczności skarżący nie kwestionowali – o istnieniu braku formalnego wnioskodawczyni uzyskała wiadomość w dniu 13 marca 2013 roku, będąc osobiście w siedzibie Sądu Rejonowego w Wałbrzychu, o tyle nie sposób przyjąć by wezwanie to można było uznać za skuteczne. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że przedmiotowy brak (nieczytelny podpis) dotyczył wyłącznie wnioskodawcy A. F., a zatem tylko przez niego mógł zostać faktycznie uzupełniony. Zaniechano jednak wezwania go do usunięcia tego braku oraz pouczenia o negatywnych skutkach w przypadku niezastosowania się do wezwania. Wprawdzie wnioskodawczyni istotnie o konieczności uzupełnienia tego braku uzyskała wiadomość w dniu 13 marca 2013 roku, jednakże – jak już wskazano – nie była ona jeszcze wówczas pełnomocnikiem wnioskodawcy, a zatem poprzestanie na przekazaniu wyłącznie jej tej wiadomości było niewystarczające. Po wtóre, o ile wnioskodawczyni miała świadomość konieczności uzupełnienia wskazanego braku formalnego, to jednak nie ma dowodu na to, że pouczono ją również o terminie do jego usunięcia oraz o ujemnych konsekwencjach nieuczynienia zadość wezwaniu. Skarżąca nie tylko kwestionuje, aby pouczenie takie zostało jej udzielone, ale także podnosi, iż pouczono ją o czymś zgoła przeciwnym, a mianowicie, iż brak ten nie będzie stanowił przeszkody do nadania sprawie biegu, jeśli uzasadni ona na piśmie przyczyny niemożności złożenia przez wnioskodawcę czytelnego podpisu pod wnioskiem. Brak jest dowodów, które podważałyby prawdziwość jej twierdzeń w tym zakresie. W szczególności w ogóle nie zostało sporządzone pismo wzywające wnioskodawców do uzupełnienia tego braku formalnego w sposób i w formie, która odzwierciedlałaby treść zarządzenia przewodniczącego z dnia 1 marca 2013 roku (brak przynajmniej takowego pisma w aktach sprawy, jak też brak potwierdzenia jego odbioru przez wnioskodawczynię). Przepis art. 132 § 2 k.p.c. stanowi, iż doręczenie adresatowi pisma może nastąpić także przez wręczenie mu pisma bezpośrednio w sekretariacie sądu. W niniejszej sprawie natomiast, wbrew powyższej regulacji, poprzestano jedynie na ustnym poinformowaniu wnioskodawczyni o zaistnieniu braku formalnego. O tym, że wnioskodawczyni została w sposób prawidłowy pouczona także o terminie i skutkach nieusunięcia braku, nie przekonuje również treść sporządzonego przez pracownika Sądu Rejonowego w Wałbrzychu zapisku urzędowego z dnia 13 marca 2013 roku, zawierającego jedynie lakoniczne stwierdzenie, iż wnioskodawczyni została osobiście poinformowana „o konieczności uzupełnienia braków formalnych wniosku”.

W tych okolicznościach nie sposób było uznać, że nastąpiło skuteczne wezwanie wnioskodawców do uzupełnienia braków formalnych wniosku, a w konsekwencji przyjąć, że termin do ich usunięcia upłynął bezskutecznie w dniu 20 marca 2013 roku. Tym samym brak było podstaw do zwrotu wniosku z przyczyn podanych w uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, stosownie do treści art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. i art. 398 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., uchylił zaskarżone zarządzenie.